

Wpadł w szal zabijania

14 kwietnia 2024

W australijskim Sydney doszło do ataku nożownika. W jego wyniku zginęło sześć osób, a kilkanaście zostało rannych. Napastnik został zastrzelony na miejscu zdarzenia przez interweniującą policjantkę.



Do tych tragicznych w skutkach wydarzeniach doszło w sobotnie popołudnie w centrum handlowym Westfield Bondi Junction, zlokalizowanym na wschodnich przedmieściach Sydney. Atak nożownika miał miejsce około godziny 16:00. Jak wynika z pierwszych relacji, które pojawiają się w mediach na całym świecie, mężczyzna uzbrojony wyłącznie w nóż miał po prostu biegać po zatłoczonym centrum handlowym i atakować przypadkowe osoby. Cztery kobiety i jeden mężczyzna zginęli na miejscu, a piąta kobieta zmarła w szpitalu w wyniku odniesionych obrażeń.

Jego „szal zabijania”, jak określił to jeden ze świadków tych wydarzeń, cytowany przez amerykańską telewizję ABC, został przerwany przez interwencję policji. Funkcjonariuszka zabiła na miejscu sprawcę, co zostało później potwierdzone przez przedstawiciela policji Nowej Południowej Walii, Anthony’ego Cooke’a. Sprawca tej zbrodni był osobą znaną policji. Wiadomo również, iż 40-letni napastnik działał sam i obecnie nie istnieje żadne zagrożenie w związku z tą sprawą.



Komisarz policji Nowej Południowej Walii Karen Webb twierdzi, że w szpitalach znajduje się osiem osób z różnego rodzaju obrażeniami, w tym dziewięciomiesięczne niemowlę, które zostało operowane. Wiemy, że pośród ofiar śmiertelnych była jego matka.

Komisarz Webb analizuje obecnie znane policji szczegóły

dotyczące sprawcy. „Wiemy trochę o tej osobie, ale czekamy na potwierdzenie jej tożsamości” – jak komentowała na konferencji prasowej. „Chcę państwa zapewnić, że mamy pewność, że nie istnieje żadne dalsze ryzyko. Mamy do czynienia z jedną osobą, która obecnie nie żyje” – dodawała.

Komisarz australijskiej policji federalnej Cr Reece Kershaw podkreślił podczas tej konferencji prasowej, że policja federalna pomaga policji stanowej w Nowej Południowej Walii w dochodzeniu. W ramach tej współpracy na miejsce zdarzenia oddelegowano odpowiednich specjalistów.



Póki co nie wiadomo czy atak nożownika mógł mieć jakąś motywację terrorystyczną, australijskie służby i policja stoją na stanowisku, iż jest za wcześnie, aby dokonać takiej oceny.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk